

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

J. S. mieszkała w miejscowości G., w powiecie (...), razem z mężem A. S. (1) oraz dorosłymi synami D. i A.. Mężczyźni nadużywali alkoholu pod wpływem którego wszczynali awantury. Wyzywali wówczas oskarżoną. Dochodziło również do stosowania wobec niej przemocy. W 2015r. awantury wszczynali synowie D. i A.. Oskarżona wielokrotnie wzywała do domu Policję. Z uwagi na zachowanie synów w stosunku do niej, J. S. zgłosiła konieczność założenia tzw. „niebieskich kart”. A. S. (1) w latach wcześniejszych zachowywał się również nagannie wobec niej czego skutkiem również było założenie tzw. „niebieskiej karty”, w której został on wskazany jako osoba stosująca przemoc domową. W roku 2015r. awantury pomiędzy małżonkami przybierały postać kłótni w trakcie których oboje krzyczeli i wzajemnie się wyzywali.

(wyjaśnienia oskarżonej J. S.- k.858-861, 376-377, 381-382; zeznania M. O.- k.864-865, 143-144; M. S. (1)- k.874-876, 160-161; M. S. (2)- k.872-873, 164-165; S. S. (1)(z d. S.)- k.876-878, 174-175; M. M. (1)- k.866-867, 146-148; P. K. (1)- k.878-879, 189-190; dokumenty dotyczące procedury tzw. „niebieskiej karty”- k.13-64)

W dniu 20 grudnia 2015r. A. S. (1) od rana spożywał alkohol razem z synami D. i A.. Był to kolejny dzień picia przez nich alkoholu. Oskarżona tego dnia również piła alkohol- piwo. Po południu, po godzinie 13.00, przyszedł do ich mieszkania mieszkający po sąsiedzku D. M.. Słyszał odgłosy awantury. J. S. i jej mąż krzyczeli na siebie i wzajemnie się wyzywali. Oskarżona chciała aby A. S. (1) przestał już pić alkohol i położył się spać ale on nie chciał i kiedy żona próbowała go podnieść z krzesła, kopnął ją. Było około godziny 15.00. J. S. chwyciła wówczas za miotłę i zaczęła bić nią męża, który zasłaniał się przed uderzeniami. Wyzywała go przy tym. Po chwili przestała go bić i wyszła z kuchni, w której przebywał pokrzywdzony. A. S. (1) zaczął wyzywać żonę. Wówczas J. S. wróciła do kuchni, wyjęła z szuflady nóż z drewnianą rękojeścią o długości ostrza 20,3cm(o długości całkowitej 32cm) i trzymając go w prawej ręce zadała nim cios z zamachem w klatkę piersiową swojego męża A. S. (1). Następnie nóż wyciągnęła, wyszła z kuchni i odłożyła nóż w pokoju. Oskarżona J. S. spowodowała u pokrzywdzonego powstanie rany w okolicy piersiowej lewej, przebiegającej pionowo, osełkowatego kształtu, o gładkich brzegach, o długości 21mm i największej szerokości 5mm, która przechodziła w kanał włknięcia **długości 9cm** prowadzący poziomo w głąb klatki piersiowej przez pierwszą przestrzeń międzyżebrową. Doszło do przecięcia worka osierdziowego w górnej części a następnie dwukrotnego przecięcia- na przedniej i tylnej ścianie, lewej tętnicy płucnej o długości po 15mm zlokalizowanych tuż przy pniu tętnicy płucnej. Obrażenia te wywołały masywny krwotok wewnętrzny i tamponadę serca, których skutkiem był natychmiastowy zgon A. S. (1).

(wyjaśnienia J. S.- k.858-861, 376-376, 381-382 - w części; zeznania D. M.- k.94-96, 100-101; protokół oględzin miejsca z dokumentacją fotograficzną- k.212-216(odpis- k.217-219), 220-243, płyta- k.264; protokół zewnętrznych oględzin zwłok A. S. (1) na miejscu ich znalezienia wraz z dokumentacją fotograficzną- k.245-248(odpis- k.249-251), 252-256, płyta- k.264; karta medycznych czynności ratunkowych- k.338; protokół sądowo-lekarskich oględzin i otwarcia zwłok A. S. (1)- k.343; protokół oględzin i sekcji sądowo-lekarskiej zwłok A. S. (1) wraz z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej S. M. i M. P. (1)- k.344-350, opinia uzupełniająca sporządzona przez tych samych biegłych z zakresu medycyny sądowej- k.357-359; opinia nr (...) z zakresu genetyki sądowej sporządzona przez Laboratorium Kryminalistyczne KWP w S.- k.311-336)

Oskarżona J. S. nie była dotychczas karana.

(karta karna- k.410, 410B)

Oskarżona J. S. w toku rozprawy(k.858-861, 866, 873) przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa, oświadczając przy tym, że nie pamięta okoliczności zdarzenia ani innych wydarzeń z tego dnia. Po odczytaniu wyjaśnień, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym(k.375, 376-377, 381-382) potwierdziła, że tej treści

wyjaśnienia składała lecz wobec niepamięci zdarzenia nie potrafiła powiedzieć, czy któraś z wcześniejszych wersji odpowiadała faktom. Podczas rozpytania przed Sądem przyznała, że kilka lat wcześniej miała miejsce sytuacja kiedy dźgnęła męża A. S. (1) nożem w policzek ale jak podkreśliła był to przypadek i mąż nie składał wówczas zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez nią przestępstwa na jego szkodę. Oskarżona w toku rozprawy podała, że w jej domu od wielu lat dochodziło do awantur wszczynanych przez męża a w ostatnich latach przez synów A. i D. S.. Powodem był nadużywanie przez męża i synów alkohol. Często oskarżona wzywała na interwencje Policję lub prosiła siostrę M. O. lub córki o zawiadomienie Policji o kolejnej awanturze. Z relacji J. S. wynika, że była wyzywana przez męża i synów. Stosowali oni również wobec niej przemoc fizyczną. Konsekwencją było założenie tzw. „niebieskich kart”, w których jako sprawców przemocy wskazywała wcześniej męża- A. S. (1) a w 2015r. synów: D. i A. S. (2). J. S. przyznała, że również spożywała alkohol- piwo ale go nie nadużywała ponieważ pracowała w (...) Ośrodku (...) w R. jako sprzątaczką i codziennie musiała stawiać się do pracy, nawet w soboty, i nigdy nie było zastrzeżeń do jej pracy ani do stanu w jakim przychodziła do pracy. Potwierdziła, że podczas awantur kiedy była wyzywana i ona wyzywała męża i synów. Zachowanie męża i synów spowodowało, że J. S. przestała dbać o dom i robiła zakupy tylko dla siebie. Oskarżona w toku postępowania przygotowawczego podała(k.376-377, 381-382), że w dacie zdarzenia- 20 grudnia 2015r. jej mąż i synowie od rana spożywali alkohol a kiedy ona chciała żeby mąż A. S. (1) przestał pić i się położył wówczas została przez niego uderzona i kopnięta. Wtedy wzięła miotłę i kilka razy go nią uderzyła w brzuch i ramię. W mieszkaniu byli w tym czasie synowie D. i A. oraz sąsiad D. M., który po chwili opuścił jej mieszkanie. Z relacji oskarżonej, z postępowania przygotowawczego wynika, że jej mąż się nie uspokoił, że ją wyzywał i wówczas doszło do tragedii, przy czym J. S. przedstawiła dwie sprzeczne wersje przebiegu dalszych wypadków, których efektem była śmierć A. S. (1). Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w dniu 23 grudnia 2015r.(k.381-382) stwierdziła, że nie uderzyła go nożem a sam się na niego nadział kiedy szła schować nóż do kuchni, trzymając go ostrzem do góry. Potknęła się o próg a mąż, który był mocno pijany, kiwał się i wpadł jej na nóż. Wyciągnęła nóż i odrzuciła go do pokoiku. Natomiast w trakcie kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, w dniu 22 lutego 2016r. (k.376-377), zaprzeczyła wersji jaką przedstawiła w dniu 23 grudnia 2015r., oświadczając, że doszło do nieszczęśliwego wypadku kiedy postanowiła rzucić do skrzynki znajdującej się w rogu kuchni, na podłodze, nóż z drewnianą brązową ręczką i długim wąskim ostrzem(oznaczony jako ślad nr 12). A. S. (1) stał wtedy przy zlewie. Jak wynika z tej relacji oskarżonej kiedy zamierzała rzucić nóż, trzymany za rękojeść, spadł jej kłapek, skrzyła się jej noga i od tego złapał ją skurcz ręki prawej, w której trzymała nóż, i niechcący rzuciła nim w innym kierunku niż zamierzała i trafiła męża. Natychmiast podbiegła do niego i wyciągnęła nóż z klatki piersiowej, i odrzuciła go na podłogę w dużym pokoju.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że to oskarżona J. S. w dniu 20 grudnia 2015r. zadała mężowi A. S. (1) cios nożem w klatkę piersiową, który spowodował jego śmierć. Powyższe ustalenie wynika z zeznań D. M.(k.94-96, 100-101), którym Sąd dał w tej części wiarę. D. M. był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Widział jak J. S. nożem z brązową rękojeścią, trzymany w prawej ręce, zadała cios z zamachem w klatkę piersiową A. S. (1) a następnie nóż wyciągnęła i odłożyła w pokoju. Przestraszył się tego co zobaczył i pobiegł do swojego mieszkania, usytuowanego po sąsiedzku i powiedział ojcu C., że A. S. (1) leży na podłodze w kuchni i się nie rusza. Zbudził swojego brata G. M., którego poinformował, że widział jak oskarżona zadaje cios w klatkę piersiową swojego męża. D. M. był również świadkiem awantury pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonym poprzedzającej zabójstwo A. S. (1), kiedy wyzywana przez męża i przez niego uderzona J. S. chwyciła za miotłę i zaczęła nią bić A. S. (1). Opowiedział jej przebieg i przedstawił powody jej wybuchu. Jego relacja w tym zakresie jest zgodna z wyjaśnieniami J. S., co uwiarygodnia zeznania D. M. także i co do tego, że to oskarżona uderzyła nożem męża. W swoich zeznaniach D. M. opisał użyte przez oskarżoną narzędzie- nóż z drewnianą rękojeścią, który w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego bez wątplenia był narzędziem zbrodni, użytym przez J. S.. Potwierdziła to oskarżona w swoich wyjaśnieniach w postępowaniu przygotowawczym(k.376-377), wskazując ten właśnie nóż (oznaczony jako ślad nr 12), jako ten, którym ugodziła męża. Treść uzyskanej w toku postępowania opinii z zakresu genetyki sądowej nr H- 1990/16(k.311-336), tą okoliczność potwierdziła albowiem na ostrzu wspomnianego wyżej noża ujawniono krew ofiary(vide: str.20 opinii- k.330 akt). Biegli z zakresu medycyny sądowej, analizując ujawnione u A. S. (1)

obrażenia, w szczególności długość i przebieg kanału rany, stwierdzili, że przedmiotowy nóż mógł takie obrażenia spowodować (vide: opinia- k.344-350, 357-359). Wskazanie przez D. M. narzędzia zbrodni, w ocenie Sądu, świadczy o tym, że świadek ten widział ugodzenie nożem pokrzywdzonego przez oskarżoną. Stanowiska tego nie zmienia fakt, że w pierwszych swoich zeznaniach podał, że wówczas A. S. (1) siedział na krześle (k.94-96) a w kolejnych, że stał przy zlewie (k.100-101). Bez wątplenia widział zadanie ciosu nożem przez J. S.. Analiza treści złożonych przez niego zeznań prowadzi do wniosku, że jego celem nie było bezpodstawne pomówienie oskarżonej o popełnienie przestępstwa a dążył do odtworzenia wydarzeń, które miały miejsce w dniu 20 grudnia 2015r. w mieszkaniu S., a których był świadkiem. Potwierdzeniem powyższej oceny zeznań świadka D. M. jest fakt przyznania przez oskarżoną w toku rozprawy przed Sądem, że kilka lat wcześniej doszło do ugodzenia przez nią męża nożem w polik, o czym powiedział wcześniej w swoich zeznaniach D. M. stwierdzając, że było to przypadkowe ugodzenie. M. nie został przesłuchany przed Sądem ponieważ zmarł w dniu 12 lutego 2017r. (vide: odpis aktu zgonu- k.870). Zeznania D. M. dotyczące wydarzeń w mieszkaniu S., w dniu 20 grudnia 2015r., potwierdził jego brat G. M. (k.862-863, 129-130), z którego relacji wynika, że bezpośrednio po zdarzeniu D. M. powiedział mu, że S. zadała cios nożem swojemu mężowi w serce. O tym, że to oskarżona ugodziła nożem męża świadczą zeznania funkcjonariusza Policji T. S. (1) (k.874, 197-198), przybyłego na miejsce zdarzenia, którego poinformował o tym syn oskarżonej i ofiary D. S.. Zeznania D. S. i A. S. (2), którzy przebywali w mieszkaniu, w chwili przestępstwa, Sąd pominął ponieważ skorzystali oni z przysługującego im jako synom oskarżonej J. S. prawa do odmowy złożenia zeznań (k.861). Oskarżona J. S. w toku rozprawy przed Sądem przyznała się do zabójstwa męża potwierdzając tym samym zeznania D. M. w tym zakresie. W postępowaniu przygotowawczym również potwierdziła, że to jej zachowanie spowodowało śmierć A. S. (1) chociaż aby uniknąć odpowiedzialności karnej za zabójstwo podkreślała, że ugodzenie męża nożem było przypadkowe. Była przy tym niekonsekwentna ponieważ w trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, w dniu 23 grudnia 2015r. (k.381-382) podała, że doszło do nieszczęśliwego wypadku i A. S. (1) nadział się na trzymany przez nią w ręku nóż a podczas przesłuchania w dniu 22 lutego 2016r. (k.376-377) zaprzeczyła tej wersji, oświadczając, że tragiczne w skutkach zdarzenie było efektem podjętej przez nią próby wrzucenia noża do skrzynki znajdującej się w kuchni, próby nieudanej, która wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności doprowadziła do ugodzenia jej męża w klatkę piersiową. Sąd odrzucił jako niewiarygodne przedstawione przez J. S. w postępowaniu przygotowawczym wersje przebiegu wydarzeń w wyniku których doszło do śmierci A. S. (1). Oskarżona była niekonsekwentna a jej wyjaśnienia w tym zakresie były nielogiczne i sprzeczne z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej M. P. (1) i S. M., którzy sporządzili opinię, w której odnieśli się zarówno do sposobu działania sprawcy zabójstwa opisanego przez D. M. oraz okoliczności w jakich miało dojść do zgonu A. S. (1) według oskarżonej (vide: opinia uzupełniająca- k.357-359). Biegli stwierdzili, że lokalizacja rany kłuto-ciętej w górnej części klatki piersiowej, dość długi kanał jej wklucia- 9cm oraz uszkodzenie wzdłuż przebiegu kanału rany narządów wewnętrznych, świadczą o celowym działaniu sprawcy, z dużą siłą i dlatego A. S. (1) mógł doznać obrażeń klatki piersiowej w okolicznościach podawanych przez D. M.. M. P. (1) i S. M. odnosząc się do wersji przedstawianych przez oskarżoną w postępowaniu przygotowawczym co do okoliczności w jakich miało dojść do powstania obrażeń u A. S. (1) w dniu 20 grudnia 2015r., wykluczyli żeby w następstwie opisanych mechanizmów mogła powstać rana o tak długim kanale wklucia oraz uszkodzenia narządów wewnętrznych. Zwrócili uwagę, że pod naporem ciała pokrzywdzonego w sytuacji przypadkowego nadziania się na nóż trzymany przez oskarżoną, jej ręka by się cofnęła pod wpływem oddziałującej na nią siły i obrażenia jakie stwierdzono u A. S. (1) by nie powstały. Tym bardziej w ocenie biegłych obrażenia stwierdzone u ofiary nie mogły powstać przy odrzuceniu noża, kiedy nie działa się z dużą siłą albowiem jak podkreślili gdyby taka rana miała być wynikiem rzucenia nożem, to osoba rzucająca musiałaby działać z dużą siłą, niewątpliwie z zamachem, co wykluczałoby przypadkowość rzutu. Opinia sporządzona przez biegłych z zakresu medycyny sądowej M. P. (1) i S. M. (k.357-359) jest zupełna i jasna a przedstawiony w niej wywód logiczny, świadczący o dużej wiedzy specjalistycznej i doświadczeniu biegłych i dlatego też Sąd uwzględnił ją zarówno co do treści jak i zawartych w niej wniosków. Stanowi ona kolejny argument za przyjęciem, że to oskarżona J. S. zadała mężowi cios nożem w klatkę piersiową a D. M. to widział. Oskarżona także w rozmowie z córką M. S. (1) podczas widzenia w jednostce penitencjarnej przyznała, że ugodziła męża nożem, mówiąc, że było to przypadkowe (vide: zeznania M. S. (1)- k.160-161). Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na kategoryczne ustalenie, że działanie oskarżonej nie było przypadkowe. Powyższe ustalenia były powodem dla którego Sąd odrzucił pierwsze wyjaśnienia J. S. z postępowania przygotowawczego (k.375), w których oświadczyła, że jest niewinna i że nie zrobiła tego co jej się zarzuca, tzn., że ona nie zabiła męża, uznając, że stanowiły realizację przyjętej

przez nią linii obrony, której celem było uniknięcie odpowiedzialności karnej wbrew faktom. Zdaniem Sądu kolejne składane przez nią wyjaśnienia były skutkiem uświadomienia sobie przez oskarżoną, że nie uniknie odpowiedzialności za śmierć męża i miały na celu umniejszenie jej odpowiedzialności za skutek swojego karygodnego zachowania. Przedstawione przez Sąd oceny dowodów i dokonanych na ich podstawie ustaleń co do sprawstwa J. S. w zakresie zarzucanej jej zbrodni zabójstwa nie zmieniają zeznania siostry oskarżonej- M. O.(k.864-865, 143-144), w których podała, że kiedy J. S. była wyprowadzana przez policjantów krzyknęła do niej, że nie zabiła męża ponieważ informacja przekazana wówczas przez oskarżoną świadkowi była wyrazem zadziałania mechanizmu obronnego(wyparcia) i nie miała nic wspólnego z rzeczywistością. Oskarżona nie chciała być źle postrzegana przez bliskie jej osoby.

Zdaniem Sądu w świetle analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości ustalenie, że oskarżona J. S. przez wiele lat była ofiarą przemocy domowej, najpierw stosowanej wobec niej przez męża A. S. (1) a w ostatnim okresie, w szczególności w roku 2015 przez synów D. S. i A. S. (2). Zachowanie w stosunku do niej w/w mężczyzn było powodem dla którego oskarżona wzywała do domu Policję na interwencje i skutkowało założeniem tzw. „niebieskich kart” przeciwko mężowi a w roku 2015 ze wskazaniem synów D. i A. jako sprawców przemocy wobec matki. Oskarżona przyznała, że A. S. (1) w ostatnim czasie nie stosował wobec niej przemocy, natomiast nadużywał alkoholu pijąc razem z synami, pod wpływem którego dochodziło do awantur. Wyjaśnienia oskarżonej w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne ponieważ zostały potwierdzone zeznaniami jej siostry M. O.(k.864-865, 143-144) oraz jej córek: M. S. (1)(k.874-876, 160-161), M. S. (2)(k.872-873, 164-165) i S. S. (4) z d. S.(k.876-878, 174-175) a także kadrowej z (...) Ośrodka (...) w R., w którym od 2008r. pracowała J. M. M.(k.866-867, 146-148), której oskarżona opowiadała wielokrotnie o tym co dzieje się w jej domu. Wskazane osoby w złożonych przez siebie zeznaniach zbieżnie zrelacjonowały sytuację panującą w rodzinie J. S.. Przekazywane przez w/w osoby informacje uzupełniały się pozwalając odtworzyć obraz stosunków panujących w domu oskarżonej, i zachowanie w stosunku do niej męża i synów. Obraz jaki wyłania się z tych zeznań wskazuje, że oskarżona przez wiele lat doświadczała przemocy fizycznej a jej reakcją na naganne zachowania pijanych mężczyzn były wyzwiska. Wymienieni świadkowie zbieżnie podali, że J. S. nie wiedziała jak sobie z tą trudną sytuacją poradzić. Nie potrafiła zerwać więzów z mężem i synami, i wyprowadzić się z mieszkania w G.. Pomimo cierpień, których od nich zaznała, obawiała się, że sami sobie nie poradzą. Z relacji w/w świadków wynika, że faktycznie w roku 2015 mąż nie był osobą stosującą przemoc wobec oskarżonej a bardzo źle zachowywali się w stosunku do niej synowie D. i A., w szczególności ten drugi. Sąd dał wiarę zeznaniom M. O., M. S. (1), M. S. (2), S. S. (1)(z d. S.) i M. M. (1) ponieważ są logiczne i spójne a ponadto są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonej, które w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne, a także znajdują potwierdzenie w dokumentach dotyczących procedury tzw. „niebieskiej karty”(k.13-64) oraz zeznaniach funkcjonariuszy Policji, którzy przyjeżdżali na interwencje do mieszkania J. S., o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Oskarżona J. S. przyznała w wyjaśnieniach, że spożywała alkohol w postaci piwa, również w dniu zdarzenia, co znalazło potwierdzenie w treści protokołu z przebiegu badania stanu jej trzeźwości urządzeniem elektronicznym Alcosensor IV, w dniu 20 grudnia 2015r. o godzinie 16.05, z którego wynika, że stężenie alkoholu w wydychanym przez nią powietrzu wynosiło 0,58mg/l (k.364).

Zdaniem Sądu zeznania P. K. (1)(k.878-879, 189-190) funkcjonariusza Policji, dzielnicowego w miejscowości G., zasługują na uwzględnienie ponieważ są one konsekwentne, wewnętrznie spójne i logiczne oraz zgodne z wyjaśnieniami J. S.. Z zeznań tego świadka wynika, że w mieszkaniu S. często dochodziło do awantur i interweniowała Policja. On również bywał tam wielokrotnie jako dzielnicowy a także w związku z procedurą tzw. „niebieskiej karty”, które były założone ze względu na przemoc jakiej dopuszczano się w stosunku do J. S.. Przy czym w okresie, w którym on nadzorował miejscowość G., jako osoby stosujące przemoc wobec oskarżonej byli wskazywani jej synowie D. S. - już w roku 2013r. oraz A. S. (2). Natomiast w tym okresie J. S. na męża się nie skarżyła. Świadek opisał również warunki panujące w tym mieszkaniu- nieustanny bałagan. P. K. (1) zaobserwował, że oskarżona spała w łóżku, w którym były śmieci i resztki jedzenia.

Zeznania T. S. (1)(k.874, 197-198), funkcjonariusza Policji, zasługują na uwzględnienie ponieważ w sposób logiczny i wewnętrznie spójny opisał on wydarzenia w których uczestniczył z udziałem członków rodziny S.. Przyjechał na wezwanie w dniu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu, i w jego

obecności D. S. syn ofiary i oskarżonej powtarzał, że matka zabiła ojca. Świadek ten przyjeżdżał na interwencje do S. już wcześniej jak wynika z jego relacji. W jego obecności oskarżona kłóciła się z synem D..

W ocenie Sądu zeznania W. D.(k.867, 153) oraz P. G.(k.178-179), funkcjonariuszy Policji, przybyłych na miejsce zdarzenia w dniu 20 grudnia 2015r. są wiarygodne, ponieważ wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w treści protokołów z przebiegu badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym(k.89, 106, 127, 134, 364), które to badania w/w świadkowie przeprowadzili. Świadek D. zeznawał również na temat wcześniejszej interwencji w mieszkaniu S.- w „andrzejki” 2015r., w wyniku zgłoszenia J. S.. Po przybyciu na miejsce był świadkiem awantury pomiędzy oskarżoną a synami. Obecny w mieszkaniu A. S. (1), w niej nie uczestniczył. Jego relacja jest zbieżna z zeznaniami innego funkcjonariusza biorącego udział w tej interwencji M. B. (1)(k.180-181) i dlatego też Sąd dał wiarę zeznaniom obu tych funkcjonariuszy.

Zeznania G. M.(k.862-863, 129-130) i C. M.(k.119-120, 123-124) zasługują na uwzględnienie ponieważ są logiczne. G. M. dowiedział się od brata D. o tym, że J. S. ugodziła swojego męża nożem w serce i ten się nie rusza. Poszedł do mieszkania S. gdzie zobaczył leżącego na podłodze w kuchni pokrzywdzonego. Świadek C. M. uzyskał od syna D. informację, że A. S. (1) leży na podłodze i się nie rusza. C. M. dodatkowo zeznał, że w mieszkaniu S. dochodziło do awantur pod wpływem alkoholu, szczególnie często kiedy zamieszkali w nim synowie oskarżonej i pokrzywdzonego- D. i A.. W tym zakresie relacja świadka jest zgodna z wyjaśnieniami J. S..

Sąd dał wiarę zeznaniom T. S. (2)(k.865, 158) oraz S. W. (1) (k.151), P. T.(k.168-169), M. P. (2)(k.171-172), A. R.(k.192), M. B. (2)(k.194), P. K. (2) (k.206), funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w interwencjach, w mieszkaniu S., w miejscowości G., w wyniku zgłoszeń J. S. ponieważ są logiczne i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej J. S., która wielokrotnie zawiadamiała Policję o awanturach wszczynanych przez męża i synów, przy czym w roku 2015r. były to niemal wyłącznie awantury wywoływane niewłaściwym zachowaniem synów D. i A.. Z relacji funkcjonariuszy wynika, że podczas wspomnianych interwencji, w 2015r., nie byli świadkami nagannego zachowania A. S. (1) wobec J. S.. Natomiast nawet w ich obecności podczas interwencji oskarżona krzyczała na synów a oni na nią.

Zeznania W. G.(k.200), P. S.(k.208) i T. K.(k.210), członków zespołu ratowniczego, przybyłego na miejsce zdarzenia w dniu 20 grudnia 2015r., Sąd uznał za wiarygodne ponieważ są logiczne i ze sobą zbieżne a ponadto znajdują potwierdzenie w zapisach, w karcie medycznych czynności ratunkowych(k.338).

Sąd pominął zeznania M. S. (3)(k.184-185) i M. W.(k.187) jako nieprzydatne dla dokonania ustaleń w przedmiotowym postępowaniu.

Zeznania B. O. i S. S. (5) Sąd pominął wobec cofnięcia wniosku o ich przesłuchanie przez oskarżyciela publicznego, zaakceptowanego przez obrońcę oskarżonej.

W toku postępowania został sporządzony protokół oględzin i sekcji sądowo-lekarskiej A. S. (1) wraz z opinią biegłych z zakresu medycyny sądowej S. M. i M. P. (1)(k.344-350), z której wynika, że u pokrzywdzonego stwierdzono w okolicy piersiowej lewej pionowo przebiegającą ośłkowatego kształtu ranę o gładkich brzegach o długości 21mm i największej szerokości 5mm. Oddalona jest ona o 131cm od podeszwy stopy i 5,5cm od linii pośrodkowej przedniej a także znajduje się w odległości 5cm przyśrodkowo i 8cm powyżej brodawki sutka lewego. Rana ta przechodzi w kanal wkłucia długości 9cm prowadzącym poziomo w głąb klatki piersiowej przez pierwszą przestrzeń międzybrowową. Biegli w przebiegu kanału wkłucia stwierdzili przecięcie pierwszej przestrzeni międzybrowowej, worka osierdziowego w górnej części a następnie dwukrotne przecięcie(na przedniej i tylnej ścianie) lewej tętnicy płucnej o długości po 15mm zlokalizowane tuż przy pniu tętnicy płucnej. S. M. i M. P. (1)- biegli z zakresu medycyny sądowej, stwierdzili, że w świetle przeprowadzonych oględzin i sądowo-lekarskiej sekcji zwłok oraz badań dodatkowych, bezpośrednią przyczyną śmierci A. S. (1) stała się rana kłuto-cięta klatki piersiowej z masywnym krwotokiem wewnętrznym i tamponadą serca. W ocenie biegłych rana ta powstała w wyniku jednego urazu zadanego narzędziem twardym i ostrokończystym oraz ostrokrawędzistym, którego cechy posiada każdy z zabezpieczonych noży(nr 12- z brązową rączką i nr 16- metalowy). Biegli zwrócili uwagę na to, że w chwili śmierci A. S. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości bardzo silnego stopnia. Sporządzona przez biegłych z zakresu medycyny sądowej S. M. i M. P. (1) opinia jest jasna i

zupełna. Została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami a przedstawiony przez biegłych wywód jest logiczny i świadczy o dużej wiedzy specjalistycznej i dużym doświadczeniu biegłych. Dlatego też Sąd uwzględnił przedmiotową opinię zarówno co do treści jak i zawartych w niej wniosków i na jej podstawie dokonywał ustaleń w sprawie. Poczynione przez Sąd ustalenia w sprawie potwierdzają, że obrażenia stwierdzone przez w/w biegłych były skutkiem pojedynczego ciosu zadanego nożem z brązową rączką(śląd nr 12). Wskazali na to D. M. oraz oskarżona. Z kolei wniosek dotyczący stanu nietrzeźwości ofiary w chwili śmierci odpowiada treści opinii z zakresu badania toksykologicznego krwi na zawartość alkoholu sporządzonej przez S. W. (2) i M. P. (3) z Zakładu (...) w S.(k.341).

Biegli z zakresu medycyny sądowej S. M. i M. P. (1) sporządzili również opinię uzupełniającą(k.357-359) dotyczącą mechanizmu powstania stwierdzonych u ofiary obrażeń, której analizę i ocenę Sąd przedstawił wcześniej w uzasadnieniu(vide: str.6-7).

W toku postępowania uzyskano opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą oskarżonej J. S. sporządzoną przez biegłych psychiatrów: H. M. i B. B.(k.487-491). Wynika z niej, że u oskarżonej nie występują objawy choroby psychicznej w sensie ostrej psychozy. Biegłe rozpoznały natomiast u niej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim a także cechy nieprawidłowej osobowości i uzależnienie od alkoholu. H. M. i B. B. podkreśliły, że J. S. w chwili dokonywania zarzucanego jej czynu znajdowała się w prostym upiciu alkoholem i przesłanki z art.31§1 ani art.31§2kk nie zachodzą. Zdaniem biegłych aktualny stan psychiczny oskarżonej pozwala jej na udział w postępowaniu przy udziale obrońcy a jej poczytalność w toku postępowania nie budzi wątpliwości. Biegli psychiatrzy podkreślili, że stwierdzone w badaniu psychologicznym zmiany organiczne o niewielkim nasileniu związane są ze słabym, niepełnowartościowym typem układu nerwowego i nie mają wpływu na poczytalność oskarżonej. Zdaniem biegłych ujawnia ona obniżony krytycyzm w ocenie swojego postępowania ze skłonnością do przyjmowania prymitywnych postaw obronnych(zaprzeczania). Oskarżona w ocenie biegłych ma uczuciowość wyższą niedokształconą, ubogą. Opinia sądowo-psychiatryczna jest jasna i zupełna. Została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami i dlatego zasługuje na uwzględnienie. Przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez strony.

Uzyskana została również w toku postępowania opinia sądowo-psychologiczna dotycząca oskarżonej J. S., którą sporządziła biegła psycholog M. R.(k.492-498). Wydanie opinii zostało poprzedzone diagnostyczną rozmową psychologiczną i obserwacją zachowania osoby badanej. Biegła psycholog korzystała także z metod psychometrycznych: WAIS-R(PL), Test Płynności Figuralnej Ruffa, Test Pamięci Wzrokowej Benton, Kolorowy Test Połączeń. Biegła M. R. stwierdziła u oskarżonej poziom funkcjonowania intelektualnego w obszarze upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego. W ocenie biegłej stopień upośledzenia umysłowego oraz ujawnione u J. S. zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym o niewielkim nasileniu a także cechy osobowości nie miały wpływu na zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń, w których uczestniczyła. Biegła psycholog podkreśliła, że nie jest ona chora psychicznie i posiadała zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Biegła psycholog nie odnotowała symptomów wskazujących na uzależnienie oskarżonej od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych. M. R. zgodziła się z biegłymi z zakresu psychiatrii, że jej aktualny stan zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu karnym. W swojej opinii biegła psycholog podkreśliła, że osobowość J. S. została ukształtowana nieprawidłowo i jest ona osobą niedojrzałą emocjonalnie i społecznie, i chociaż jej osobowość nie wykazuje cech rozpadu psychologicznego to charakteryzuje się biernością, niskim poczuciem własnej wartości a także bezradnością. Od wielu lat J. S. doznawała przemocy psychicznej i fizycznej ze strony męża i synów, którzy codziennie pili alkohol i pod jego wpływem ją wyzywali, wyśmiewali się z niej, popychali i bili. W konsekwencji były zakładane tzw. „niebieskie karty”, w których J. S. była wskazywana jako ofiara przemocy domowej, w ostatnim okresie w związku z karygodnym zachowaniem synów D. i A. wobec niej a wcześniej taka „karta” była założona w związku z nagannym postępowaniem jej męża A. S. (1). Biegła psycholog zwróciła uwagę w swojej opinii, że przemoc jakiej doznawała oskarżona od wielu lat w połączeniu z niskim poczuciem własnej wartości, biernością, bezradnością, słabością mechanizmów radzenia sobie oraz braków w sferze umiejętności społecznych spowodowało pojawienie się u podejrzanej tzw. wyuczonej bezradności. Zdaniem biegłej M. R. oskarżonej J. S. towarzyszyło przekonanie, że nie ma możliwości aby sytuacja w której się znalazła uległa zmianie i dlatego

prezentowała zachowania bierne, rezygnacyjne, i nie podejmowała efektywnych działań aby zmienić swoją sytuację. Dlatego też przeżywała uczucie zmęczenia, apatii, depresji ale też wrogości. Opinia wydana przez biegłą psycholog M. R. została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami i jest zupełna oraz jasna. Przedstawiona przez biegłą analiza świadczy o jej dużej wiedzy specjalistycznej i dużym doświadczeniu, a zaprezentowane przez nią stanowisko dotyczące postawy przyjętej przez oskarżoną- bezradności, apatii, w pełni koreluje z zeznaniami córek oskarżonej oraz jej siostry M. O. i znajomej z pracy M. M. (1). Wobec powyższego Sąd uwzględnił opinię sporządzoną przez biegłą psycholog M. R. zarówno co do treści jak i zawartych w niej wniosków. Przedmiotowa opinia nie była przez strony kwestionowana.

W toku postępowania uzyskano opinię nr H- 1990/16 z zakresu genetyki sądowej(k.311-336), która została wydana przez KWP w S. Laboratorium Kryminalistyczne. Poddano w niej analizie szereg śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, w tym na przedmiotach typowanych jako narzędzie, którego użył sprawca. Z przeprowadzonych badań wynika, że na ostrzu noża z drewnianą rękojeścią o długości całkowitej 32cm i długości ostrza 20,3cm, znalezionym w drugim pokoju za kuchnią(ślad nr 12; próbka 1990/17a z ostrza) ujawniono krew ludzką o profilu DNA ofiary A. S. (1). Przedmiotowa opinia jest jasna i zupełna a zaprezentowany w niej wywód logiczny. Dlatego też Sąd uznał ją za wiarygodną zarówno co do treści jak i zawartych w niej wniosków i na jej podstawie dokonywał ustaleń w sprawie. Opisany powyżej nóż jako narzędzie zbrodni wskazała oskarżona oraz bezpośredni świadek zdarzenia D. M..

Opinia z zakresu badania toksykologicznego krwi na zawartość alkoholu sporządzona przez S. W. (2) i M. P. (3) z Zakładu (...) w S.(k.341), z której wynika, że we krwi pobranej od ofiary stwierdzono 3,1‰ alkoholu, co świadczy o tym, że w chwili śmierci A. S. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości bardzo silnego stopnia, została sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami, jest jasna i zupełna. Wobec powyższego Sąd ją uwzględnił zarówno co do treści jak i zawartych w niej wniosków.

Sąd pominął jako nieprzydatną do dokonywania ustaleń w sprawie opinię nr H- 1988/16 z zakresu badań daktyloskopijnych(k.302-305) ponieważ jak wynika z jej treści na powierzchni noża kuchennego z drewnianą rękojeścią(ozn. jako ślad nr 12) oraz noża metalowego(ozn. jako ślad nr 16) nie ujawniono śladów linii papilarnych.

Brak podstaw do kwestionowania dowodów z dokumentów: odpisu zupełnego aktu zgonu A. S. (1)- k.6; informacji z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w B.- k.12; materiałów z procedury „niebieskiej karty”- k.13-64; materiałów postępowania karnego Prokuratury Rejonowej w Białogardzie o sygn. Ds 1878/10- k.65-70; materiałów postępowania karnego Prokuratury Rejonowej w Białogardzie o sygn. Ds 1360/15- k.71-86; protokołów zatrzymania osób- k.87, 103(odpis- k.104), k.132, 361(odpis- k.362); protokołów z przebiegu badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym- k.89(odpis- k.90), 91(odpis- k.92), 106(odpis- k.107), 108(odpis- k.109), 127(odpis- k.128), 134(odpis- k.135), 136(odpis- k.137), 364(odpis- k.365), k.372(odpis); protokołów oględzin miejsca z dokumentacją fotograficzną- k.212-216(odpis- k.217-219), 220-243, płyta- k.264; protokołu zewnętrznych oględzin zwłok A. S. (1) na miejscu ich znalezienia wraz z dokumentacją fotograficzną- k.245-248(odpis- k.249-251), 252-256, płyta- k.264; protokołu oględzin osoby A. S. (2) wraz z dokumentacją fotograficzną- k.266-267, płyta- k.268, 269-272; protokołu oględzin osoby J. S. wraz z dokumentacją fotograficzną- k.274-275(odpis- k.276-277), 278-281; protokołu zatrzymania rzeczy- k.282-286; protokołu oględzin rzeczy wraz z dokumentacją fotograficzną- k.287, płyta- k.288, 289-294; płyty CD z zapisem zgłoszeń telefonicznych Centrum Powiadamiania Ratunkowego (...) w S.- k.296, 296B; płyty CD uzyskanej z Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w S. z zapisem zgłoszeń telefonicznych wraz z protokołem jej oględzin- k.299; protokołu pobrania wymazu ze śluzówki policzków od J. S.- k.307(odpis- k.308); karty medycznych czynności ratunkowych- k.338; protokołu sądowo-lekarskich oględzin i otwarcia zwłok A. S. (1)- k.343; odpisu aktu zgonu D. M.- k.870; zaświadczenia lekarskiego dotyczącego C. M.- k.869; danych o karalności – k.410, 410b, danych ze zbioru danych osobowych GOPS w B.- k.411, informacji z PUP w Ś.- k.412, danych z rejestru mieszkańców UG w B.- k.413, informacji o nr NIP z US w B.- k.414, kwestionariusza wywiadu środowiskowego- k.416-418, dokumentacji medycznej- k.421-454, 455-464, 470-484, informacji z Gabinetu Specjalistycznego Psychiatryczno-Psychologicznego w K.- k.468- dotyczących oskarżonej J. S..

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że sprawstwo i wina oskarżonej J. S. co do popełnienia przypisanego jej w wyroku przestępstwa nie budzą wątpliwości.

Oskarżona J. S. w dniu 20 grudnia 2015r. w miejscowości G. pow. (...), woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. S. (1), tj. chcąc pozbawić go życia, zadała mu uderzenie nożem, powodując ranę kłuto-ciętą klatki piersiowej z masywnym krwotokiem wewnętrznym oraz tamponadą serca, skutkującą śmiercią pokrzywdzonego.

Sąd ustalił dodatkowo w wyroku, że J. S. działała z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. S. (1) żeby podkreślić postać zamiaru, który zrealizowała w dniu zdarzenia.

Swoim zachowaniem wyczerpała znamiona zbrodni z art.148§1kk.

Sąd przyjął, że oskarżona J. S. działała z zamiarem bezpośrednim dokonania zbrodni zabójstwa z art.148§1kk ponieważ obejmowała swoją świadomością wszystkie znamiona tego przestępstwa. Zachowanie oskarżonej, zarówno od strony podmiotowej jak i przedmiotowej, wskazuje jednoznacznie, że miała wolę popełnienia tego przestępstwa, tj. chciała je popełnić albowiem podjęła konkretne działania sprzeczne z prawem karnym, niebezpieczne dla życia człowieka.

Oskarżona zanim zadała cios nożem mężowi w dniu 20 grudnia 2015r. użyła wobec niego przemocy. Kiedy próbowała nakłonić męża do zaprzestania picia alkoholu została przez niego wyzywana i uderzona. Wówczas chwyciła miotłę i zaczęła bić nią męża, który zasłaniał się przed uderzeniami. Wyzywała go przy tym. A. S. (1) nie odpowiedział przemocą na jej atak. Próbował się tylko bronić przed kolejnymi ciosami. Oskarżona po chwili przestała go bić i wyszła z kuchni, w której przebywał pokrzywdzony. A. S. (1) zaczął wyzywać żonę. J. S. niezadowolona z tego, że jej wcześniejsze zachowanie wobec męża nie przyniosło oczekiwanego przez nią rezultatu, tzn. mąż jej nie posłuchał odnośnie zaprzestania picia alkoholu a ponadto zaczął ją wyzywać, zdecydowała się na użycie w stosunku do A. S. (1) noża ażeby go „uciszyć”. Powstał u niej zamiar pozbawienia męża życia i przystąpiła natychmiast do jego realizacji. Wyjęła z szuflady nóż z brązową rękojeścią o wąskim, długim ostrzu- 20,3cm, podeszła do A. S. (1) i uderzyła go trzymany w prawej ręce nożem z zamachem w klatkę piersiową na wysokości serca. Cios był silny i spowodował ranę o kanale wkłucia o długości 9cm. Doszło do masywnego krwotoku wewnętrznego i tamponady serca, co skutkowało natychmiastowym zgonem A. S. (1) na miejscu zdarzenia. Pokrzywdzony nie miał szans na przeżycie z czego doskonale zdawała sobie sprawę J. S.. Powszechnie jest bowiem wiadome, że uderzenie nożem i to z zamachem w klatkę piersiową jest ekstremalnie niebezpieczne dla życia osoby zaatakowanej. Nie trzeba dysponować specjalistyczną wiedzą medyczną żeby wiedzieć, że w klatce piersiowej znajdują się istotne dla życia człowieka organy, w szczególności serce i cios w serce nożem powoduje zgon. Przyjętej przez Sąd oceny nie zmienia ani treść opinii sądowo-psychiatrycznej ani treść opinii psychologicznej. Oskarżona w chwili czynu była poczytalna, rozumiała znaczenie swojego czynu i miała zachowaną zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Znajdowała się w stanie nietrzeźwości ale w postaci upicia prostego, i to czy występowały u niej cechy uzależnienia od alkoholu czy też nie, nie miało wpływu na zgodne stanowisko biegłych psychiatrów i psychologa, że w chwili czynu, będąc pod wpływem alkoholu, była poczytalna. Biegła psycholog wskazując na rozpoznane u J. S. upośledzenie umysłowe stopnia lekkiego oraz ujawnione u oskarżonej zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym o niewielkim nasileniu a także cechy osobowości, podkreśliła, że nie miały one wpływu na postrzeganie przez nią zdarzeń, w których brała udział. J. S. była świadoma w czym uczestniczy i jakie będą skutki jej działań.

Wobec powyższego, z uwagi na użyte przez J. S. narzędzie, siłę ciosu(o czym świadczy długość kanału rany- 9cm) i miejsce jego zadania, Sąd przyjął, że J. S. w dniu 20 grudnia 2015r. działała z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojego męża, że podjęte przez nią wówczas karygodne działania były realizacją uświadamianej przez nią woli pozbycia się męża, zabicia go.

Sąd skazał oskarżoną J. S. za przypisaną jej zbrodnię z art.148§1kk, na podstawie art.148§1kk, art.60§2i§6pkt2kk na **karę 6(sześciu) lat pozbawienia wolności.**

Wymierzając karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art.53kk i uwzględnił okoliczności obciążające oraz łagodzące.

Do okoliczności obciążających zaliczyć należy wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego J. S. przestępstwa i wysoki stopień jej winy wynikające ze sposobu działania i rodzaju zaatakowanego przez nią dobra chronionego przez prawo jakim jest ludzkie życie. Oskarżona do realizacji swojego zamiaru użyła noża o długim, wąskim ostrzu- narzędzia niebezpiecznego ze względu na swoje właściwości. Swoim postępowaniem okazała brak poszanowania ludzkiego życia a łatwość z jaką podjęła decyzję o zadaniu ciosu nożem w serce i błahy powód takiego jej zachowania, świadczy o tym, że jest osobą niebezpieczną. Okolicznością obciążającą jaką Sąd uwzględnił było także działanie pod wpływem alkoholu.

Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył uprzednią niekaralność oskarżonej. Sąd uwzględnił również jej przyznanie się do winy w toku rozprawy aczkolwiek nie można tego faktu przeceniać wobec treści złożonych później wyjaśnień.

Analizując powyższe okoliczności stwierdzić należy, że gdyby Sąd orzekając sankcję wobec oskarżonej oparł się jedynie na wskazanych wyżej przesłankach kara wymierzona J. S. powinna być surowsza niż orzeczona kara sześciu lat pozbawienia wolności. Przedstawiony powyżej przebieg wydarzeń z tego dnia, działanie oskarżonej pod wpływem alkoholu, oceniane w oderwaniu od osoby sprawcy, od przebiegu jej dotychczasowego życia, nie dawały podstaw do zastosowania w stosunku do J. S. nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd zdecydował o zastosowaniu w stosunku do J. S. nadzwyczajnego złagodzenia kary mając na uwadze jej osobowość, upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim i zmiany organiczne, stwierdzone przez biegłą psycholog, które chociaż nie miały wpływu na poczytalność oskarżonej w chwili czynu, pozwalały w większym stopniu, na uwzględnienie wcześniejszych doświadczeń życiowych J. S., przy kształtowaniu sankcji wobec niej za to czego dopuściła się w dniu 20 grudnia 2015r.- za zabicie męża. J. S. od wielu lat doświadczała przemocy w miejscu zamieszkania. Najpierw ze strony męża a potem ze strony dorosłych synów D. S. i A. S. (2). Wymienieni mężczyźni stale nadużywali alkoholu pod wpływem którego wszczynali awantury. Oskarżona była ich świadkiem, doświadczała również nagannego zachowania z ich strony- wyzwisk a nawet przemocy. Interwencje Policji, założenie tzw. „niebieskich kart”, nie powodowały zmiany w zachowaniu w/w mężczyzn. Opisana sytuacja, powodowała poczucie apatii, bezradności. Jak wynika z opinii psychologicznej J. S. nie potrafiła sobie z tą sytuacją poradzić.

Powyższe spowodowało, że Sąd uznał, że nawet najniższa kara przewidziana za przypisane oskarżonej przestępstwo- w tym przypadku 8 lat pozbawienia wolności, byłaby niewspółmiernie surowa i dlatego zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary z art.60§2i§6pkt2kk, i wymierzył jej karę poniżej dolnego progu zagrożenia za zbrodnię zabójstwa.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec J. S. kara **6 (sześciu) lat** pozbawienia wolności, jest karą łagodną ale nie rażąco łagodną i stanowi właściwą reakcję na przestępcze zachowania oskarżonej. Realizuje cele kary o charakterze wychowawczym i zapobiegawczym w stosunku do J. S.. Uświadomi oskarżonej naganność jej postępowania a z uwagi na wymiar kary będzie oddziaływać na nią w przyszłości, zniechęcając przed popełnieniem kolejnych przestępstw, umożliwiając, z uwagi na jej wymiar, resocjalizację J. S.. W zakresie prewencji ogólnej wymierzona oskarżonej kara pozbawienia wolności, zdaniem Sądu kształtuje świadomość prawną społeczeństwa pokazując wysoką społeczną szkodliwość przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, a jednocześnie jest sygnałem, że każde takie zachowanie spotka się ze stosowną reakcją ze strony organów wymiaru sprawiedliwości, uwzględniającą wszystkie okoliczności dotyczące samego przestępstwa i osoby sprawcy.

Na podstawie art.63§1kk Sąd zaliczył oskarżonej J. S. okres rzeczywistego pozbawienia jej wolności od dnia 20 grudnia 2015r., godz.16.00 do dnia 2 marca 2017r.

Sąd zwolnił J. S. od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym opłaty, na podstawie art.624§1kk i art.17ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, uznając, że byłoby to zbyt uciążliwe dla oskarżonej ze względu na jej trudną sytuację materialną i wymiar kary bezwzględnie pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do niej.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.